



RAPORT

z badania potrzeb mieszkańców

Starego Miasta w obszarze

Centrum Inicjatyw Lokalnych

STArtownia STARomiejska

2019

Spis treści

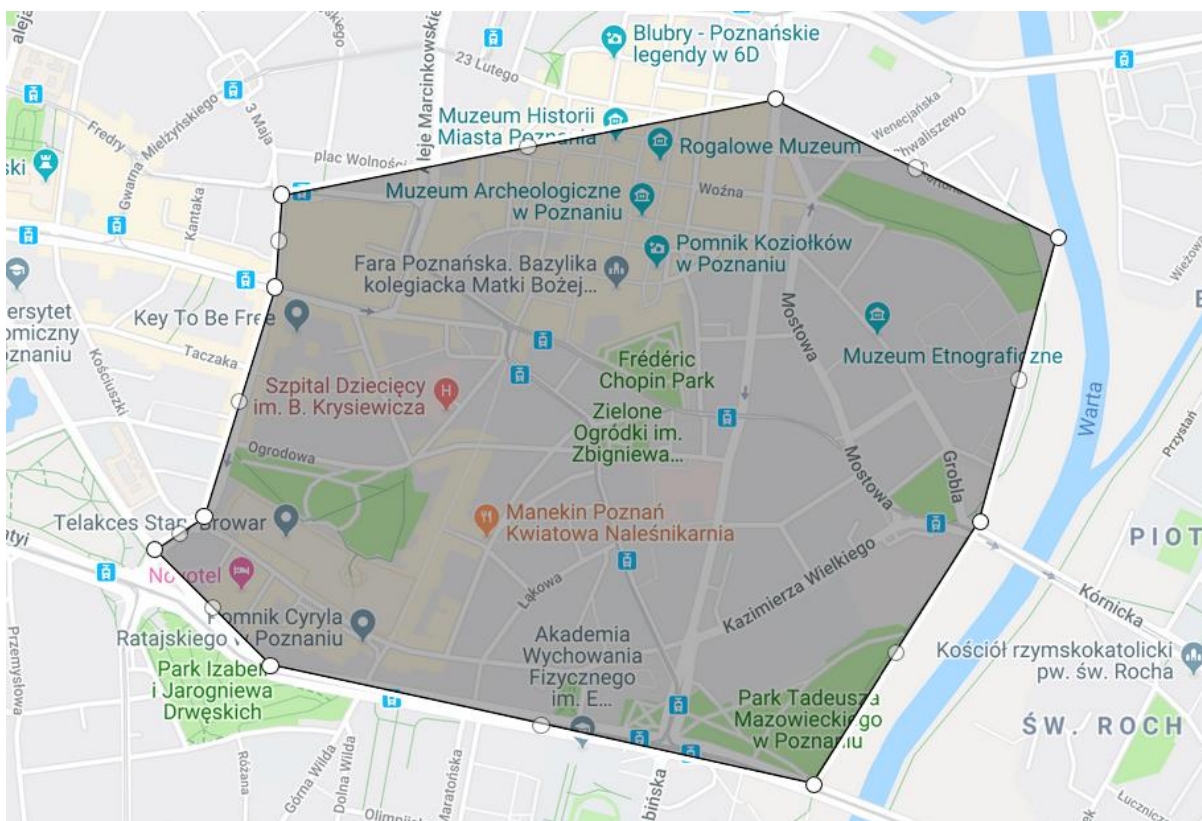
Wprowadzenie	3
LUDZIE	6
Mieszkańcy	6
Nomadzi	9
PRZESTRZEŃ	11
Przestrzeń nieprzyjazna	11
Przestrzeń ogólnodostępna	22
AKCJA	27
Podejmowanie inicjatywy	27
Obieg informacji	28
Funkcje wydarzeń	29
Przeciwdziałanie	30
Podsumowanie	32

Wprowadzenie

Celem prezentowanego w niniejszym raporcie badania jest diagnoza potrzeb, zasobów i potencjałów mieszkańców oraz osób działających na obszarze Starego Miasta. Diagnoza jest elementem działań Centrum Inicjatyw Lokalnych STARtownia STARmiejska (STAR – Społeczność Twórczość Aktywizacja Rewitalizacja). Pierwsze tego typu badanie zostało przeprowadzone w 2018 roku, jego wyniki zostały opisane w publikacji „Oglądanie miasta. Raport z badania jakościowego potrzeb mieszkańców Starego Miasta w Poznaniu” (H. Bandurska, K. Durczak, A. Koperska, M. Ławrynowicz, B. Sławecki). Tegoroczna diagnoza została oparta na wnioskach uzyskanych w „Oglądaniu miasta” i jest kontynuacją i rozszerzeniem obserwacji z 2018 roku.

CIL STARtownia STARmiejska jest programem prowadzonym od dwóch lat przez Fundację Kreaktywator, mieszczącą się w Świetlicy Cafe przy ul. Krakowskiej 9 w Poznaniu. Przeprowadzona diagnoza ma być narzędziem dzięki któremu CIL będzie mógł lepiej zrozumieć środowisko w którym działa i na tej podstawie podejmować inicjatywy dostosowane do potrzeb mieszkańców i osób działających na obszarze Starego Miasta. Diagnoza potrzeb jest pierwszym etapem Modelu Organizowania Społeczności Lokalnej (OSL) której celem jest integrowanie społeczności lokalnych.

Istotną zmianą dla działalności CILu w 2019 roku było poszerzenie jego obszaru we wschodniej części. Granice aktywności STARtowni poszerzono o obszar wokół ulic Mostowa, Grobla, Za Groblą i Grabary a także tereny nadwarciańskie od mostu Królowej Jadwigi aż do Parku Stare Koryto Warty. Aktualny teren działalności CILu zakreślono na poniższej mapie:



Obszar działań STARTowni.

Prezentowana diagnoza potrzeb została przeprowadzona na podstawie analizy **wywiadów** z osobami reprezentującymi różne grupy interesariuszy. Byli to m.in.:

Mieszkańcy:

- Młody mieszkaniec, który przeprowadził się do centrum z innej dzielnicy miasta. Jednocześnie osoba związana z kulturą, twórca wydarzeń filmowych.
- Młoda mieszkanka, która na Starym Mieście na co dzień pracuje z młodzieżą licealną
- Mieszkanka w średnim wieku, która od czasu studiów zamieszkuje w różnych częściach Starego Miasta, obecnie wychowująca małe dziecko mieszkając w ścisłym centrum. Reprezentująca grupę osób, których frustracja problemami dzielnicy przyczyniła się do decyzji o planowanej wyprowadzce.
- Seniorka – aktywistka – podejmująca w swojej kamienicy liczne inicjatywy lokalne
- Seniorka - zmuszona do zamiany mieszkania w kamienicy, pochodząca z rodziny, która od trzech pokoleń zamieszkuje w centrum
- Artysta/przedsiębiorca, który w bieżącym roku otworzył na terenie Starego Miasta swoją galerię
- Przedsiębiorca – były właściciel księgarni, która przez wiele lat funkcjonowała w różnych lokalizacjach na terenie SM.

Dane zostały zebrane także podczas **spaceru badawczego** z grupą seniorów, podczas **indywidualnych obserwacji** oraz w oparciu o **zdjęcia** publikowane na portalach społecznościowych.

Opis uzyskanej wiedzy zostanie podzielony, podobnie jak w raporcie „Oglądanie miasta” z 2018r., na kategorie: ludzie, przestrzeń i akcja.

LUDZIE

Stare Miasto tworzy mozaikę grup społecznych. Ich potrzeby i problemy są nierzadko rozbieżne. Obserwacja i próba zrozumienia zachodzących między nimi relacji i zależności stanowić może dobry punkt wyjścia do dyskusji na tematy istotne dla tego obszaru. Stare Miasto stanowi wyjątkową dzielnicę, w której jak prawdopodobnie w żadnej w Poznaniu, grupa mieszkańców dzieli na co dzień przestrzeń z ogromną grupą osób przebywających w centrum tylko przez część dnia np. z tytułu pracy (tzw. nomadzi). Pośród grup społecznych wyróżnić można, podobnie jak w roku ubiegłym: aktywistów, dzieci, rodziców, seniorów oraz nomadów (przedsiębiorców, pracowników, studentów oraz osoby szukające rozrywki). Ponad to, tegoroczni rozmówcy wyróżnili także istotną rolę pełnioną przez imigrantów, turystów, licealistów oraz osoby bezdomne.

Mieszkańcy

Opisując osoby korzystające z przestrzeni Starego Miasta, na wewnętrzne zróżnicowanie grupy mieszkańców. Stanowią ją: rodziny z dziećmi, młode osoby pracujące, studenci oraz seniorzy – najstarsi mieszkańcy.

*Na pewno nie znam nikogo w tym takim ścisłym centrum kto mieszka tu z dziećmi. **To jest miejsce które jest atrakcyjne dla studentów ale też dla młodych ludzi** którzy pracują sobie obojętnie gdzie, wynajmują sobie mieszkania. [Rodzic]*

U nas jest też bardzo dużo studentów, którzy wynajmują. Ale też widzę, że młodzi ludzie się wyprowadzają, kupują. No ale widać, że przeważają seniorzy. Tym bardziej uważam, że ci młodzi powinni więcej działać. Zmienić wizerunek tych poszczególnych ulic, dzielnic. [Mieszkana]

Najczęściej jest przywiązanie nie? Bo moi dziadkowie tutaj mieszkali, moi rodzice, ja, to już są trzy pokolenia. A w sumie ja zawsze byłam zadowolona że tutaj mieszkam. [Seniorka]

Procesem wpływającym na dynamiczne zmiany w strukturze mieszkańców SM jest nie tylko samo zjawisko wyludniania się centrum ale także **procesy związane z gentryfikacją**. Osoby zamieszkujące kamienice od kilkudziesięciu lat, a nawet kilku pokoleń zmuszane są do wyprowadzki i zamiany mieszkań, często daleko poza obszar centrum. Odremontowane w późniejszym czasie kamienice oferują wyższy standard i przyciągają młode osoby pracujące lub studentów, którzy stają się nowymi sąsiadami rodzin i seniorów w kamienicach które nie podległy jeszcze temu procesowi. Jedna z badanych seniorek doświadczyła tego zjawiska osobiście:

Bardzo dużo młodych. W większości tu są już młodzi. Tam, gdzie ja mieszkalam, to wykupiła to mieszkanie, podzieliła je na dwa, i od waszej strony i od mojej strony jest wejście. Wynajmują.
[Seniorka]

Jeden z młodych mieszkańców widzi nawet konkretną rolę władz w powstrzymywaniu tego procesu, przywołując jego negatywne skutki na przykładzie sąsiadującej Śródky:

Dopłaty na przykład dla osób żyjących w kamienicy powyżej 20 lat i żeby nie było tak jak na Śródcie, że zrobili fajne domy, fajne restauracje i właściciele kazali im się wyprowadzać i wprowadzały się osoby dużo bardziej zamożne, które stać było na to miejsce. A dla osób, które mieszkaly tam od lat zabrakło pieniędzy. Więc może Miasto powinno w tym partycypować. Jeżeli ktoś ma mieszkanie własnościowe, to żeby nie zmuszać ich do wyprowadzania z tych mieszkań.
[Mieszkaniec]

Coraz liczniejszą grupę wśród mieszkańców stanowią **imigranci**, szczególnie z Ukrainy.

*No i to co się zmienia, to że **bardzo dużo jest cudzoziemców ukraińskich w centrum.***
To jest niesamowite i to jest coś czym miasto powinno się zdecydowanie zainteresować.
[Rodzic]

Jedna z badanych wskazuje na potrzebę ukierunkowania lokalnych działań na włączenie społeczne tej grupy oraz na zasób jaki ona stanowi ze względu na swoją nieustannie rosnącą liczebność.

*Oni są niezagospodarowani, to jest grupa która jest ewidentnie duża w centrum, może to jest jakaś szansa dla tego centrum żeby pod takim kątem mieszkaniowym, ludzkim zaczęła się jakoś rozwijać. Ale oni są niezagospodarowani zupełnie, nie ma żadnych ofert w ogóle dla tych ludzi, zapomina się, **my o nich po prostu nie wiemy, że oni tutaj są.** To są ludzie którzy bardzo dużo pracują, w różnych pracach ale przecież żyją tu i z nami mieszkają. [Rodzic]*

Osoby bezdomne to grupa na stałe wpisana w tkankę Starego Miasta. W oczach pozostałych widziani są bardzo negatywnie. Zachowania bezdomnych określane są jako uciążliwe i postrzegane są jako jeden z czynników generujących problemy związane z brudem i brakiem bezpieczeństwa.

*Ludzie bezdomni, oni są przez cały rok, i to jest taka **grupa która w jakiś sposób konstruuje tę przestrzeń**, my im nie odmawiamy prawa do bycia tutaj z resztą tutaj opłaca im się zamieszkiwanie tej przestrzeni, no bo jest jedzenie, jest picie jest impreza cały czas. Natomiast z perspektywy kogoś kto tu mieszka, kiedy obsikują ci drzwi co jakiś czas, to nie jest fajne [Mieszkanka]*

Bezdomni to tutaj na okrągło siedzą przy tym Łukaszewskim na ten ławce metalowej. Zamiast ją tam na rogu wyeksponować no to oni tu i tu właśnie siedzą wszystkie pijaki [Seniorka]

Kolejną rzeczą są bezdomni, którzy tutaj funkcjonują w okolicach Starego Rynku. I tu trzeba rozróżnić bezdomny a bezdomny, ja rozumiem różne przypadki losowe ale tutaj często są brudni ohydni alkoholicy [Przedsiębiorca]

Jedna z badanych wskazuje na zupełne wyobcowanie osób bezdomnych i niezrozumienie ich sytuacji przez pozostałe osoby korzystające z przestrzeni SM.

*Akcje **by uwrażliwić ludzi w sferze bezdomności**, zwłaszcza na półwiejskiej. Bo to jest chyba to o czym ja myślę, gdy myślę o centrum miasta. Ale to mnie uderza. Coś by **przetłamać te bariery** tutaj [Mieszkanka].*

Nomadzi

*A na starym mieście masz ten problem, że masz lokalów i masz też bardzo **dużo tych co przyjeżdżają na dzień** i tu pracują. No ale wszyscy tu żyją na pewien sposób [Mieszkanka]*

Do nomadów należą nie tylko osoby pracujące czy imprezujące w centrum ale także uczniowie. W granicach SM zlokalizowanych jest kilka liceów. Ich uczniowie w przerwie lub po zakończonych zajęciach poszukują dla siebie przestrzeni w parkach i galeriach handlowych.

*Młodzież spędza całe dnie w centrum i tylko śpią w domach także warto coś dla nich zrobić zwracając uwagę na to że mają oni okienka (...) Są niektórzy za nowinkami bardzo. I bardzo korzystają z nowinek wszystkich jak na przykład te hulajnogi. Oni lubią takie miejsca by gdzieś coś zjeść. Latem teraz lubią siedzieć w parku i to robią. Oni są **nastawieni na takie eventy popularne jak np. colour run. Albo spotkania w kawiarni i tak dalej. To często nie są osoby które tu mieszkają tylko spędzają cały dzień bo mają różne zajęcia. Więc jakoś muszą sobie zapełnić ten dzień** [Mieszkanka]*

Zaś wśród licznej grupy studentów (opisanej także w zeszłorocznej diagnozie), warto wyróżnić **grupę studentów zagranicznych**. Przebywając na półrocznych lub rocznych programach np. w ramach Erasmus+ stają się tymczasowymi mieszkańcami jednocześnie poszukując wielu aktywności związanych z turystyką, rozrywką i kulturą. Stanowiąc mają oni także cenny zasób wprowadzający element multikulturowości do tkanki centrum miasta.

Przedsiębiorcy stanowią duży zasób nie tylko z tytułu prowadzenia lokali gastronomicznych czy usługowych ale także jako rosnąca w siłę grupa, która tworząc relacje między sobą ma potencjał by wpływać na przestrzeń SM poprzez podejmowane inicjatywy.

*Właściwie **to przedsiębiorcy mogą bardzo mocno wpłynąć na kształt tej przestrzeni.** Jestem ciekawa co ze Św. Marcinem będzie się działo bo tam właściwie zostali sami przedsiębiorcy i zaczynają tworzyć tam jakąś społeczność i to jest interesujące. Sami **mieszkańcy myślę, są zbyt zróżnicowani i jest ich zbyt mało żeby coś mogło się zmieniać.** [Rodzic]*

Tworzenie społeczności przez przedsiębiorców jest ułatwiane przez koncentrację ich działalności na konkretnych obszarach, szczególnie wtedy kiedy nie zamieszkują już go mieszkańcy. Tak zaczyna działać się wokół ulic św. Marcin i Taczaka.

PRZESTRZEŃ

Przestrzeń starego miejsca dzielona jest przez bardzo zróżnicowane grupy społeczne. Badani opisując swoją dzielnicę wskazywani zarówno na przykłady konkretnych ulic i miejsc, jak i na ogólne zjawiska charakterystyczne dla całej dzielnicy. Jak zostało to opisane w raporcie z 2018 roku, wyróżnić można następujące zagadnienia związane z przestrzenią Starego Miasta:

- użytkowanie jej pod kątem turystycznym ze względu na wysoką wartość historyczno-kulturalną centrum,
- wyzwania związane z publicznym charakterem przestrzeni (przestrzeń ogólnodostępna) które rodzą obowiązek zapewnienia infrastruktury i dostępu do niej wszystkim potencjalnym odbiorcom,
- problem brudu, hałasu, braku bezpieczeństwa i niedostępności przestrzeni

Przestrzeń nieprzyjazna

Nieustanne użytkowanie przestrzeni centrum przez tak wielu odbiorców, rodzi problem utrzymania w niej porządku. To właśnie panujący bałagan był problemem omawianym przez wszystkich badanych i wskazywany jako czynnik zniechęcający do zamieszkiwania i korzystania ze SM. Brud jest elementem odpychającym, a w perspektywie rodziców małych dzieci po prostu niebezpiecznym.

To co jakby w tym momencie mnie mega odstrasza stąd, to to jest właśnie, że centrum jest zasikane, zarzygane, śmierdzi i tyle. [Rodzic]

Dużym problemem stanowi tutaj niesprzątanie właścicieli psów po swoich zwierzętach. Dostrzegana jest potrzeba dalszego edukowania w tej kwestii. Ponad to, próby rozwiązania tego problemu przez wyznaczanie stref do wyprowadzania psów nie zawsze się sprawdzają.

Albo z tymi psami też jest, Boże kochany, no to tylko widzisz ze same psy, niektórzy po 3 psy mają i chodzą a te biedne dzieci zaraz się w tym. No są tacy, którzy zbierają, ale są też tacy którzy nie zbierają. Posprzątają ale nie wszystkie. Ja twierdzę że powinien być kategoryczny zakaz z psami wchodzenia do parku tutaj [Skwer Łukasiewicza], tym bardziej że mają Wartę.[Seniorka]

Też mam psa, no to z psem tylko nad Wartę. Tutaj jest na skrzyżowaniu niby ten kibelek psio koci ale to jest miejsce z którego korzystają polscy mężczyźni w różnym wieku, o bardzo różnym statusie, no i to też jest obrzydliwe. [Rodzic]

Ponad to, na nieprzyjazność przestrzeni wpływa obecność gołębi i szczurów.

Trutki na gołębie. To jest rzecz pierwszej potrzeby naprawdę. Gołębie to jest dramat. U nas jest tak, że jest takie wielkie drzewo na środku, rozrośnięte, są gałęzie, wszystko. Ale one sobie po prostu muszą robić gniazda na balkonach ludzi [Mieszkanka]

Szczury. Wszędzie sadzą te zielone krzewy z kolcami, wiesz ile tam jest szczurów? Jak idę do Biedronki to idę po tej stronie co szkoła podstawowa, nie idę tam, bo mam zawsze pecha, że mi coś przeleci. One siedzą w tych krzakach, gdzie pies i kot nie wejdzie. [Seniorka]

Z problemem brudu i nieprzyjazności badani bezpośrednio łączą odbywające się na SM imprezy i bałagan zostawiany przez ich uczestników. Mimo, że młodzi mieszkańcy, cenią sobie dostępność rozrywek, a starsi rozumieją i akceptują fakt, że rozrywka jest nieodłącznym elementem centrum, nie wszyscy godzą się na to by funkcjonowała w sposób jaki ma miejsce obecnie.

Sposób w jaki ludzie konsumują alkohol, jak się po nim zachowują, no to są zmiany wręcz pokoleniowe. Zupełnie inaczej wygląda dziś zabawa na starym rynku dzisiaj a inaczej wyglądało to tam w tym 2002, 2003 roku. Więc to się zmieniło. Miasto jest w tym momencie miejscem gdzie się konsumuje rozrywkę i to niezbyt wyrafinowaną [Rodzic]

W przestrzeni SM prosperuje wiele punktów sprzedaży alkoholu. Napędzają one "konsumpcję rozrywki". Są także kolejnym czynnikiem obniżającym bezpieczeństwo wychowujących się w centrum dzieci

Myślałam że na przykład ten zakaz sprzedaży alkoholu po 22 coś zmieni, absolutnie nie, jest chyba jeszcze gorzej, nic się nie zmieniło. W ogóle to, że jest bardzo dużo tych żabek tych sklepów z alkoholem, że tyle tego jest już swoje robi
[Rodzic]

Wyda mi się, że trzeba zmniejszyć liczbę sklepów monopolowych, bo fajnie ze można usiąść sobie nad Wartą i wypić piwko, ale tego jest za dużo.
[Mieszkaniec]

Konsekwencje imprezowania, szczególnie na terenie Starego Rynku i na ulicy Wrocławskiej, są głównym czynnikiem różnicującym mieszkańców i nomadów. Imprezowicze korzystają z przestrzeni SM przez kilka godzin nocnych, a z efektem ich obecności mierzą się mieszkańcy wychodząc na zabrudzone ulice w weekendowe poranki. Co ciekawe, z drugiej strony, korzystający za dnia z ulicy Wrocławskiej seniorzy cenią ją sobie za estetyczny wygląd i zieleni, oceniając ją nawet jako najładniejszą ulicę wokół Starego Rynku.



Przykład działań prowadzonych lokalnie przez bar na ul. Długiej w celu upominania klientów by zważali na potrzebę ciszy okolicznych mieszkańców. Źródło: spacer badawczy

Intensywne życie nocne w centrum prowadzi ponadto do tego, że ludzie nie czują się na tym obszarze bezpiecznie.

*“Też jest rzecz bezpieczeństwa. Mam znajomych, którzy jak się spotykają ze znajomymi na wino, to **nie idą gdzieś do knajpki przy starym rynku tylko jadą na Jeżyce**, Łazarz czy Wilde. Niby jest monitoring ale co czas jakiś widzimy na facebooku no na Wrocławskiej jakąś rozróbę, krew się leje. No pod tym względem nie jest fajne.*

Jako jedno z rozwiązań problemu nieczystości ulic rozmówcy wskazali potrzebę zwiększenia liczby publicznych toalet w centrum.

Dlatego też o tych miejskich kibelkach, to jest miejsce, w którym coś takiego powinno być. Można oczywiście iść do kupca, gdzie toaleta jest zdaje się za darmo ale ludzie po prostu tego nie robią. Nie wiem wychodzą z knajpy, jest kolejka, idą się wysikać po prostu tam [skwer na rogu ul. Wrocławskiej przeznaczony do wyprowadzania psów]. Jak wygląda po weekendzie, tam są po prostu kałuże, przez cały rok jest błoto, ohyda. [Rodzic]

Badani uważają, że skuteczne **przyciągnięcie nowych mieszkańców do centrum** może pomóc w zmniejszaniu problemu nieuporządkowania centrum. Osoby będące na stałe w dzielnicy bardziej niż nomadzi szanują otaczającą ich przestrzeń SM i dbają o nią ze względu na poczucie przynależności.

W ramach uporządkowywania ulic kluczowe są także **renowacje elewacji zaniedbanych kamienic** i przestrzeni do nich przylegających. Stanowi to wyzwanie ze względu na konieczność kooperacji w tym względzie między mieszkańcami, władzami oraz właścicielami kamienic.

Jakoś żeby miasto wpłynęło na właścicieli kamienic, by coś się tam działo, mimo, że jest jakaś inwestycja, ale to trzeba zadbać i zaplanować. Niech się dzieje w środku, ale niech zadbają także na zewnątrz. (...) Jest to zmora starego miasta, tak mi się wydaje. [Mieszkanka_Ł]



Ulica Garbary, zaniedbane elewacje budynków mieszkalnych. Źródło: spacer badawczy



Zniszczona brama i elewacja budynku, ulica Długa. Źródło: spacer badawczy

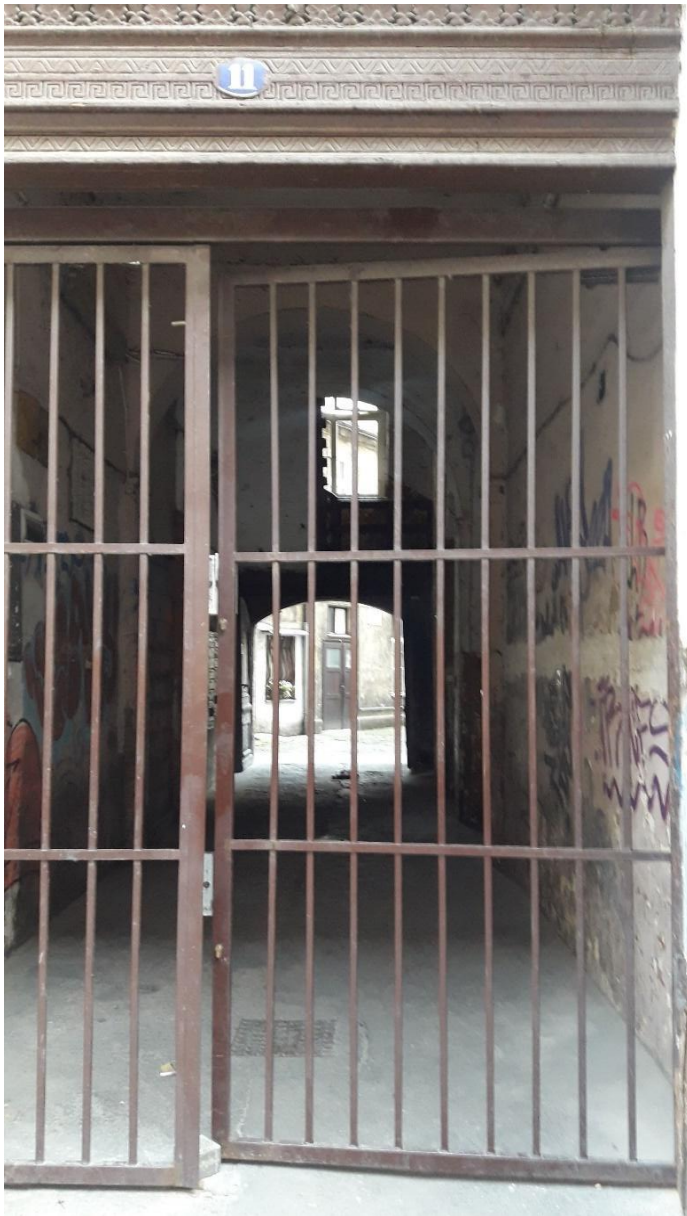
Problemy związane z przestrzenią SM sprawiają, że centrum w perspektywie mieszkańców jest dla nich nieprzyjemne, czują się oni niechciani i niezauważeni we własnej dzielnicy

Nie ma infrastruktury by żyć, jest infrastruktura by tu przebywać ale nie ułatwiać sprawy [Mieszkanka_W]



Hulajnogi elektryczne zmieniły obraz centrum. Źródło: spacer badawczy

Tegoroczni rozmówcy wskazali kilka konkretnych ulic, które obecnie są w ich ocenie problematyczne a których renowacja stanowi potencjał dla rozwoju centrum. **Ulica Garbary** została wskazana jako ważny trakt komunikacyjny na obszarze SM, który obecnie, zdaniem działającego tam artysty jest mocno zaniedbany. Ulica łączy obszar od Małych Garbar aż do mostu Królowej Jadwigi. Badany wskazał na konieczność zmniejszenia liczby aut parkujących wzdłuż całej ulicy, potencjalną potrzebę budowy parkingów podziemnych, wybudowania linii tramwajowej i zazielenienie okolicy. Podkreślił jednak, że nie należy rewitalizować jej na wzór “betonowego” św. Marcina.



Ul. Garbary, brama i podwórko wymagające naprawy i renowacji. Wewnątrz nowo otwarta galeria artystyczna do korzystania z której zniechęca wejście. Źródło: spacer badawczy

Innym ważnym ciągiem komunikacyjnym jest **deptak na ul. Półwiejskiej**. Jest to przestrzeń określana jako pełna chaosu i brudu.

Bo jakby się Pani przeszła w stronę Półwiejskiej, prawą lub lewą stroną to jest różnica.

Lewa strona jest bardziej zadbana, no prawa jest gorsza. Omijam prawą stronę. Szczególnie na fragmencie ulicy między Łąkową a rynkami.

[Mieszkanka_Ł]

*Półwiejska mnie wkurza. **Przechodzenie półwiejską jest traumatyczne** i staram się tego unikać. (...) Półwiejską jest niestety jest najszybciej. Nigdy wcześniej, dopóki się nie przeprowadziłam to tego nie zauważałam ale jak teraz zaczęłam chodzić półwiejską to po prostu, ta ulica jest dla mnie takim totalny **mikroklimat**. Tam jest wszystko. **Masa różnych ludzi i rzeczy**. Od starego browaru po chiński market. I cała rzesza ulotek, przez którą musisz przejść. Półwiejska jest taka **nachalna**. Staram się omijać półwiejską.*
[Mieszkanka_W]

W ostatnim czasie **przestrzeń nad Wartą**, po wprowadzeniu pozwolenia spożywania alkoholu na wybranym obszarze nad rzeką, stała się **miejscem spędzania czasu i imprezowania** przez wielu młodych ludzi. Zrodziło to problemy związane z pozostawianiem przez imprezowiczów śmieci i problem hałasu odczuwanego w najbliższym sąsiedztwie (ul. Grobla, ul. Za Groblą).

*Czyli Warta, tak, która teraz zupełnie inaczej funkcjonuje, przestałam chodzić nad Wartę ponieważ **jest totalnie zaśmiecona, pełno kapsli, szkła, nawet psa się boję tam puszczać**, więc to się zmieniło* [Rodzic]

*Ja zawsze byłam zadowolona z tego miejsca. Tylko mówię, teraz jak dał pozwolenie na ten alkohol nad Wartą tą faktycznie z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę to jest **hałas*** [Seniorka].



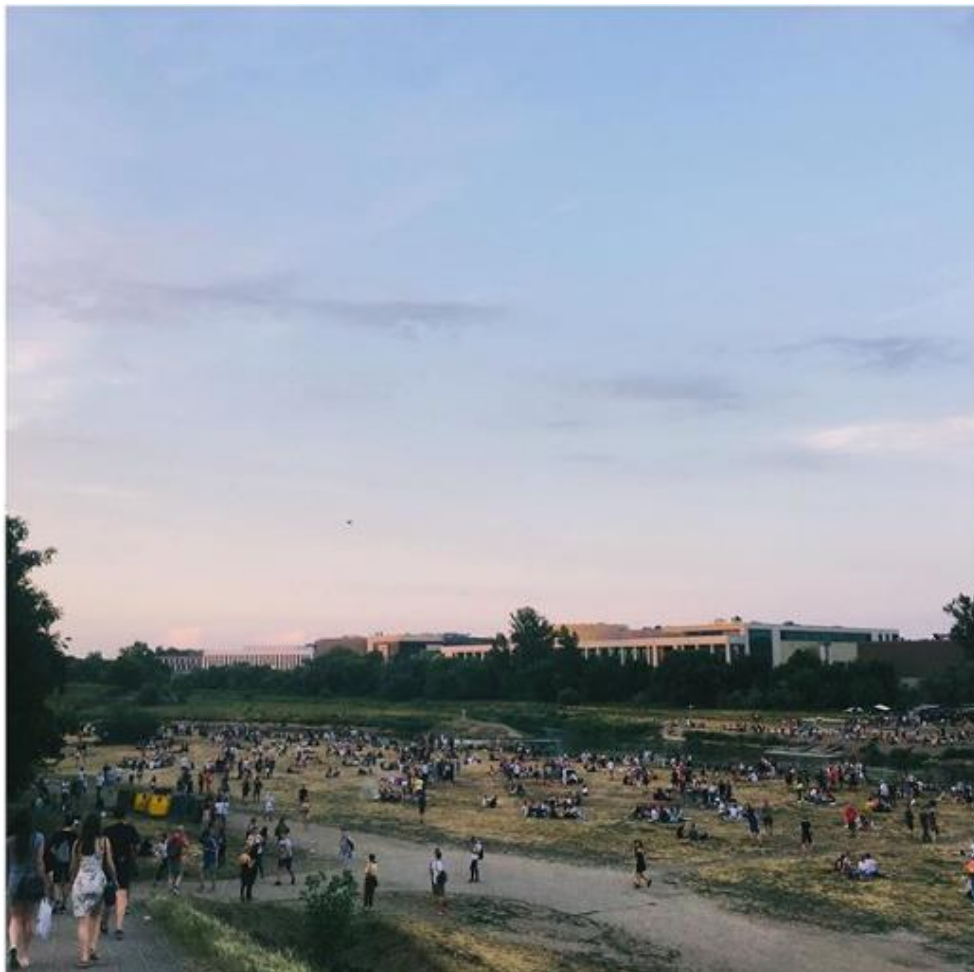
Imprezowicze nad Wartą oraz akcja sprzątnia prowadzona przez organizację pozarządową. Źródło: Instagram, profil @rzeka_warta_poznania

W konsekwencji teren nad rzeką przestaje być użytkowany przez mieszkańców jako teren rekreacyjny np. do spacerów z dziećmi a zostaje zawłaszczony przez jedną dominującą grupę.

*Jest dużo ludzi, sportowcy, którzy nie są problemem ale jednocześnie Warta jest też przestrzenią spotkań. No teraz jest ok. to, że można spożywać alkohol. To jest trochę bez sensu, bo rano tak czy siak wszędzie jest syf. Jest tam też bardzo duże zagęszczenie ludzi. Mniejszy spokój jest. Ale **warta ma duży potencjał, tam są duże tereny**, są kontenery i tak dalej jakieś foodtrunki. Tylko jak można ją rozwinąć nie w ten imprezowy sposób [Mieszkanka_W]*

Z drugiej strony, pozytywnie oceniany jest sam fakt podjęcia próby ożywienia przestrzeni nad Wartą, mimo panującego bałaganu i hałasu w nocy, badani widzą duży potencjał w dalszym rozwoju tej przestrzeni, tym razem dedykowanemu jednak większej liczbie odbiorców niż młodzi imprezowicze.

*Bo ludzie tam idą albo pobiegać albo młodzi imprezowi. Nikogo innego tam nie ma. A przestrzeń jest duża. **Powinno być to bardziej wspólne.** [Mieszkanka_W]*



Źródło: Instagram, profil @laconccinelle



Życie nocne nad Wartą – imprezowicze i śmieci. Źródło: Instagram, profil @el_stempel

Przestrzeń Ogólnodostępna

Poprawa opisywanej wyżej przyjazności przestrzeni powinna odbywać się nie tylko przez jej porządkowanie ale także dostosowywanie infrastruktury do wszystkich grup społecznych korzystających z centrum. Podobnie jak w roku ubiegłym, doceniono stawianie ławek i koszy na śmieci i zgłoszono zapotrzebowanie na kolejne tego typu rozwiązania.

*Na pewno **więcej ławeczek, więcej koszy**, bo z tym słabo jest. To są takie prozaiczne rzeczy ale wydaje mi się, że w tym obrębie jest za mało właśnie, nie licząc świętego Marcina, to za mało jest takich miejsc gdzie można sobie tak po prostu usiąść. Nie związanych z jakąś kawiarnią, taka zwykła ławeczka [Mieszkaniec]*

Młody mieszkaniec zwrócił także uwagę na bariery architektoniczne w funkcjonowaniu seniorów i osób z niepełnosprawnościami, szczególnie osób niedosłyszących i niedowidzących. Niektórzy zauważyli, że to właśnie może być przyczyną niewidoczności seniorów w centrum.

Bo na mojej ulicy na przykład niewiele miejsc ma windę i to już ciężko. Jest taka jedna pani i wiem że jej zajmuje całe wieki wejście po schodach. Jest to nie przystosowane po prostu. [Mieszkanka_W]

Jednym z najważniejszych czynników włączających użytkowników przestrzeni i umilającym im czas spędzany w graniach SM według badanych powinna być **zieleń**. Badani chcieliby powstania dużych parków, nie koniecznie uporządkowanych jak park Chopina. Jedna z mieszanek przywołała wspomnienie stadionu Szyca, terenu zielonego, gdzie panowała swoboda i „dzikość”.

*Mówiąc szczerze tu w sumie nie ma takich konkretnych parków, no nie ma. **Żeby był ładny, duży, zadrzewiony park, no nie ma.** Parę drzew Ci posadzą i to wszystko i to na takim małym placu (o skwerze przy Za Groblą), ile tych urządzeń dla dzieci, przecież to jest nie raz taki ścisk że nie wiem. [Seniorka]*

W treści wywiadów pojawia się zarówno potrzeba rewitalizacji małych i średnich skwerów jak udało się to np. na ul. Rybaki, jak i o potrzebę powstawania większych parków. Mieszkańcy

często przywoływali przykłady z dzielnic Łazarz i Jeżyce jako skutecznie przeprowadzonych renowacji małych skwerów.

Lubię chodzić też przy Zielonej, tam jest taki mały skwerek, tam jest mało ludzi, tam się nic nie dzieje i to mnie uspokaja. I jeszcze jest park za Farą. Park Szopena. [Mieszkanka_W]



Plac Wiosny Ludów, niewykorzystany zasób, na dużym placu rośnie jedynie trawa, brak ławek i uporządkowanych ścieżek, źródło: spacer badawczy

Jako ciekawą przestrzeń z potencjałem wskazano także **Starą Gazownię**.

Aha, no widzisz, że Starej Rzeźni chcą wyrzucić ten bazar cały nie? No to niech chociaż go tutaj przeniosą jakoś.(...) Ale tutaj jest tak zawałone samochodami, to zamiast wykorzystać ten moment, że tam nie ma mieszkań, nic, no to niech zrobią tam parking porządnym.[Seniorka]

Z kolei problem **nadmiaru zaparkowanych aut** pojawia się szczególnie w okolicach ulicy Łąkowej i Rybaki.

*Nasza dzielnica, przez to, że mamy browar tutaj, to niestety nie wszyscy, którzy przyjeżdżają na zakupy do browaru to korzystają z parkingu tam. I to jest taka zmora tej dzielnicy, że **Łąkowa stała się autostradą** i to jest duży problem, mimo że zostały górki pagórki zainstalowane to jest bardzo dużo samochodów. Mało osób korzysta z parkingu w browarze i parkuje na tych bocznych uliczkach.*

W perspektywie problemu wyludniania się centrum ważne jest tworzenie przestrzeni tak, by zachęcała do przebywania i zamieszkiwania w nim. Upatruję się tu istotnej roli w działalności istniejących na terenie SM **instytucji kultury**, które odpowiadają na potrzeby różnorodnych grup, nie wyłącznie najbardziej widocznej grupy imprezowiczów. Dobry przykład stanowi tutaj program **Zaulek Rzemiosła**, w ramach którego rzemieślnicy wynajmują od Miasta lokale na preferencyjnych warunkach i przyczyniają się do rozwoju społecznego, kulturowego i gospodarczego SM. Jak zaobserwował badany, wynajęcie lokalu w celu prowadzenia tego rodzaju działalności z poodwodzeniem zachęca i przyciąga kolejne osoby. W efekcie wokół ulicy Garbary skupiło się już kilku rzemieślników i artystów ze swoimi zakładami czyniąc tej obszar bardziej atrakcyjnym i przyjaznym.

Charakterystyczną cechą centrum jest także duża liczba **lokali gastronomicznych**. Co ciekawe, nie są one widziane przez mieszkańców jako przeszkoda lecz jako zasób, który urozmaica i ożywia dzielnicę.

Rybaki były strasznie zniszczone a teraz bardzo zyskały. Są nowe restauracje, no bardzo zyskały. Może dla tych co samochody mają to problem ale tak to chyba wszystkim się to podoba. [Mieszkanka_Ł]

Ważnym elementem centrum są także lokale prowadzące działalność o nietypowym charakterze, takie jak spółdzielnie socjalne czy tymczasowe galerie artystyczne.

*Miasto powinno inną politykę, dla pewnego rodzaju firm, które prowadzą **działalność nie do końca całkowicie komercyjną**. Ale tego brakuje. Lokale powinny być udostępniane za niskie kwoty bo inaczej zostaną tylko sieciówki.*
[Przedsiębiorca]

***Nie ma spółdzielni socjalnych!** To mnie boli. Zamknęli „dobrą”, dlaczego ją zamknęli? To była dobra kawiarnia i wspierała osoby, które tego potrzebowały...*
[Mieszkaniec M]



Tymczasowo zaaranżowana galeria sztuki przy ulicy Ratajczaka była przykładem niekomercyjnego wykorzystania przestrzeni w centrum. Źródło: spacer badawczy



Uniwersytet Artystyczny korzystający z przestrzeni przy ul. Ratajczaka do działań niekomercyjnych. Źródło: spacer badawczy

Mieszkańcy SM zwrócili uwagę na niedostateczną infrastrukturę sportową oraz na jej niedostępność cenową. Pozytywnie oceniane zaś są tzw. zewnętrzne siłownie, usytuowane przy Wartostradzie i moście Królowej Jadwigi.

*Biorąc pod uwagę sport, to brakuje mi ofert, żeby nie były za grube miliony. Na Starym Mieście są to duże kwoty. Jest to **bardzo drogie w porównaniu z osiedlowymi rzeczami**, gdzie jest znacznie taniej. (...) Nie każdemu chce się szukać rzeczy, które są za darmo. A są super. Na przykład te małe siłownie, ale ludzie z nich nie korzystają a są ok. nawet dla ludzi starszych.*
 [Mieszkanka_W]

AKCJA

Mieszkańcy i nomadzi, korzystając z przestrzeni Starego Miasta, podejmują różnego rodzaju działania, uczestniczą w wydarzeniach lub poszukują o nich informacji. W ramach podejmowanych aktywności spotykają się ludzie. Ważna jest zatem nie tylko tematyka spotkań ale ich istotny skutek jakim jest poznanie się i integracja uczestników. Podejmowanie akcji często wiąże się z chęcią zmiany i rozwoju swojej okolicy. Często do podjęcia działania potrzebny jest impuls w postaci osoby inicjującej działanie, która pociąga dalszych zainteresowanych, lub po prostu efektywne informowanie o dziejących się wydarzeniach.

Podejmowanie inicjatywy

Przykładem akcji są wspólne inicjatywy podejmowane przez mieszkańców. Takie działanie jest możliwe na przykład dzięki konkursowi Przyjazne podwórko w ramach którego mieszkańcy pozyskują grant na jego rewitalizację. Rozmowa z jedną z uczestniczek pokazała, jakie czynniki są istotne przy podejmowaniu tego rodzaju oddolnych inicjatyw.

*No ale wyglądało w fatalnym stanie to podwórko, rzeczywiście od wielu lat, tak jak powiedziałam to ogromna inwestycja. Ale dzięki tym funduszom mogliśmy chociaż troszeczkę zacząć działać, jest teraz korzystniej i chyba jest to **większa inicjatywa dla mieszkańców kamienicy, że coś się dzieje, że to fajne i to jest motywujące.***

*Zmienił się administrator, który zaczął widzieć nasze potrzeby (...), to widział taką potrzebę zmiany, i zaczęło się działać. Za przyzwoleniem oczywiście właściciela kamienicy i duża inicjatywa jest administratora kamienicy i lokatorów, że niech **coś się dzieje, niech będzie lepiej** i to cieszy oko. (...) tak administrator, jak gdyby, przyjął nasze oczekiwania, że chcemy zmiany, podjęliśmy się **wspólnie działać.** [Mieszkanka_Ł]*

Często potrzebny jest zatem **impuls**, aktywna postawa jednej ze stron, czy pojedynczego mieszkańca. Kluczowy jest też **dialog i porozumienie** w celu podjęcia danej aktywności.

*Tak trzeba się skrzyknąć i **podjąć inicjatywę**. Oczywiście nie zawsze trafiamy na dobry grunt, bo nie każdemu się chce. No my tutaj też nie wszyscy. No fajnie jest, że coś się dzieje ale ja nic nie robię. Ale **potrzebna jest ta osoba, która daje kopa do działania**, żeby było lepiej. [Mieszkanka_Ł]*

Obieg informacji

Problem stanowi komunikowanie o planowanych wydarzeniach i docieranie z informacją do odbiorców. Problem ten opisywany był także przez rozmówców w roku ubiegłym. Na terenie SM organizowane są zarówno wydarzenia duże, masowe, dedykowane wszystkim mieszkańcom miasta, jak i te tworzone lokalnie z myślą o mieszkańcach. Część rozmówców jednak, szczególnie starszych, ma przeświadczenie , że na terenie ich dzielnicy nie dzieje się nic. Podobnie jak w roku ubiegłym, wskazywano na rozproszenie informacji, która powinna być skupiona w jednym magazynie, na tablicy czy w programie lokalnej telewizji. Potencjalnie największe wyzwanie rodzi dotarcie z informacją o wydarzeniach i akcjach do osób niekorzystających z serwisów internetowych.

Bo tak, w telewizji WTK, wydarzenia kulturalne. Dwa. Jakies tam przedstawienie w blue cafe, czy blue note, no przecież nie polecę do takiego klubu młodzieżowego. A to powinna być, wiem, że taka informacja chyba jest na Grunwaldzie. I tam jest właśnie wszystko wypisane, co gdzie kiedy. A tutaj nie mogę utrafić. [Seniorka]

Tablice ogłoszeniowe rady osiedla, które mogłyby być dobrym źródłem informacji dla seniorów, w opinii jednej z seniorek także zwodzą.

*A tu na tej tablicy ogłoszeniowej nic. Albo wziąć kilka tych afiszy, plakatów w rogu jednym drugim trzecim zawiesić, bo stary człowiek nie pójdzie specjalnie tam popatrzeć. Ja często oglądam tą **ogłoszeniową tablicę**. Ja tam nigdy nic ciekawego nie wyczytałam. Tu na samym narożniku od strony parku. Ja nigdy nic, kiedy radni tam przyjmują, **nic konkretnego żeby się coś działo**. [Seniorka]*

Zauważono także, że część niegdyś atrakcyjnych wydarzeń zniknęła z kalendarza, a te odbywające się cyklicznie tracą jakość, są powtarzalne, nudzą, lub ich formuła przestała być atrakcyjna.

Z drugiej strony, twórcy wydarzeń także mają **problem z dotarciem do odbiorców**. Proces ten wydaje się być nadmiernie utrudniony.

Centrum informacji miejskiej, sam próbowałem tam kilkakrotnie pewne wydarzenie dawać. Kilka razy się udało i się ukazały ale kilka nie i przestałem cokolwiek dawać, z resztą tam trzeba z miesięcznym wyprzedzeniem dawać wydarzenia i to też jest trudne. [Przedsiębiorca]

Funkcje wydarzeń

Wydarzenia mają ścisły związek z przestrzenią Starego Miasta, niektóre z nich celowo rozrzucone są w kilku miejscach równocześnie, co ma potencjał ożywiania centrum i odkrywania przez odbiorców nieznanych części dzielnicy.

*A z wydarzeń, dziś jest na przykład fajne wydarzenie międzynarodowy dzień komiksu. Głównym organizatorem jest Biblioteka Uniwersytecka, wydział komiksu właściwie. To jest w Bibliotece Uniwersyteckiej ale to jest impreza, która odbywa się w kilku miejscach: w księgarniach, w centrum kultury Zamek są jakieś warsztaty różnego rodzaju sympozja, spotkania. Z autorami komiksów, to są rzeczywiście, **takie wydarzenia, które troszkę życia w centrum potrafią tchnąć**. Oprócz tego na Placu Wolności różnego rodzaju wiece i spotkania się odbywają. No i wiele pomniejszych rzeczy, i teatry i spektakle [Przedsiębiorca]*

Akcje i wydarzenia mają potencjał tworzenia relacji między ludźmi. Rozmówcy wskazywali, że jest to punktem wyjścia do wszelkich dalszych inicjatyw. Jednym z działań prowadzonych przez Radę Osiedla która ma na celu czynienie SM przestrzenią bliższą i przyjaźniejszą mieszkańcom, jest plebiscyt **Dobry Sąsiad na Starym Mieście**. Wyróżnieni w nim są zarówno pojedynczy przedsiębiorcy czy aktywiści, jak i instytucje. Twórcom plebiscytu przyświeca chęć przyciągania ludzi do wyludniającego się centrum poprzez czynienie go przyjaznym, promowanie inicjatyw dedykowanych mieszkańcom i zachęcanie ich do dbania o swoją dzielnicę. W plebiscycie w 2018 roku jednym z wyróżnionych laureatów została pizzeria na

Placu Wielkopolskim, która stała się przestrzenią spotkań zarówno mieszkańców, studentów okolicznych uniwersytetów jak i osób tymczasowo przebywających w centrum w tym obcokrajowców.

Rola CILu STARTownia w organizowaniu społeczności Starego Miasta

Przeszłe i planowane działania CILu STARTownia starają się odpowiadać na wybrane problemy i potrzeby prezentowane w zeszłorocznym raporcie oraz w pewnym stopniu związek z wyłaniającymi się wynikami tegorocznej analizy. Poniższa tabela prezentuje wybrane akcje podejmowane przez CIL:

ROK 2018	ROK 2019	ZAKRES
"MOCne BABki - wycisk razem" - cotygodniowe intensywne treningi dla kobiet i ich metamorfozy	"Familijna Spartakiada" – wakacyjne treningi międzypokoleniowe nad Wartą	Zdrowie, forma, sport
"Wszystkie dzieci nasze są" - integracja z niepełnosprawnymi rówieśnikami poprzez muzykę i warsztaty języka migowego	"Nowe programowanie na Starym Mieście" - wakacyjne warsztaty integracyjne dla dzieci	Integracja dzieci pełno i niepełnosprawnych
"Spotkajmy się" - wyjazd do Krakowa na zakończenie roku szkolnego dla dzieci z rodzin w trudnej sytuacji,	„Talent jest w każdym z nas” – dodatkowe zajęcia umuzykalniające i rytmiczne	Równanie szans
Alzheimer na wakacjach - wsparcie rodzin seniorów z zaburzeniami otępiennymi	"Seniorzy dla siebie i innych" – integracyjne wyjścia kulturalne i szycie fartuchów terapeutycznych dla chorych seniorów	Aktywni seniorzy
"Podwórko naszych marzeń - rewitalizacja przestrzeni oraz integracja sąsiedzka"		Rewitalizacja przestrzeni
"Witajcie kolorowe wakacje" - zabawa na zakończenie roku szkolnego dla uczniów SP 82	Cyrkowisko" - cykl warsztatów cyrkowych i zabawa na koniec roku szkolnego w PSChJK „Uwierzyć w marzenia” – festyn szkolny w SP 82	Aktywizacja i integracja środowiska szkolnego - uczniowie, nauczyciele, rodzice
"Staromiejski JEŻOWY PATROL" - przyrodniczy festyn edukacyjny z jeżami	„Międzynarodowy Dzień Jeża” – warsztaty dla grup szkolnych, przedszkolnych i rodzin	Przyroda i ekologia
	"Biznes Mamy - Balans Mamy" warsztaty i grupa wsparcia dla mam wracających na rynek pracy „Karotkowa Pora – grupa zabawowa” - spotkania dla mam z dziećmi	Aktywna mama

Raport z 2018 roku szeroko omawiał potrzebę animacji czasu wolnego licznej grupy dzieci oraz skierowania działań w stronę grupy rodziców. CIL prowadzi działania dedykowane tym grupom - zarówno rodzicom i dzieciom osobno, jak i międzypokoleniowo, w ramach działań nakierowanych na wspólne spędzanie czasu rodzin. Najaktywniejszą i najbardziej zainteresowaną ofertą CILu grupą są mamy małych dzieci. To właśnie im dedykowana jest „Karotkowa Pora – grupa zabawowa”, „Biznes Mamy – Balans Mamy” i „Czwartkowe Mam Poranki”. Są to osoby, które poprzez uczestnictwo w zajęciach poszukują wzajemnego wsparcia po urodzeniu dziecka, wymiany doświadczeń podczas urlopu macierzyńskiego/wychowawczego oraz podczas powrotu na rynek pracy.

CIL wykorzystuje nowy nadwarciański teren, o który STARTownia powiększyła się w 2019 roku. Mimo, że w świetle diagnozy Warta kojarzy się rozmówcom jednoznacznie z terenem zawłaszczonym przez imprezowiczów, CIL widzi tam potencjał sprzyjający aktywności rodzin. BodyArt, a obecnie Familijna spartakiada to sportowe projekty międzypokoleniowe wykorzystujące teren nad rzeką. Duży problem jednak stanowi zaśmiecenie tego terenu, co uniemożliwia wykonanie części ćwiczeń fizycznych.

Pośród uczestników wydarzeń organizowanych przez CIL pojawiło się w tym roku kilkoro obcokrajowców z Ukrainy. Jest to prawdopodobnie skutek opisywanej we wcześniejszej części raportu rosnącej liczny migrantów mieszkających i pracujących w centrum. Nie były to wydarzenia specjalnie dedykowane imigrantom, kierowane były do wszystkich. Uczestnikami – obcokrajowcami były osoby, które samodzielnie dotarły do informacji o wydarzeniach STARTowni i wyrażały zainteresowanie uczestnictwem w kolejnych. CIL na ten moment nie posiada kanału komunikacji bezpośrednio trafiającego do zamieszkujących SM Ukraińców. Zaobserwowano, że osoby te dążą do integracji z lokalną społecznością, prawdopodobnie nie chcą być wyróżniane poprzez dedykowanie im oddzielnych wydarzeń.

Jednym z największych problemów omawianych w diagnozie z 2018 roku oraz niniejszym raporcie był brud i chaos panujący na ulicach. CIL planuje wydarzenia podejmujące próbę odpowiedzi na ten złożony problem w nadchodzącym roku.

STARTownia prowadzi liczne akcje i spotkania jednak boryka się z problemem komunikacji, szczególnie jeśli chodzi o dotarcie do mieszkańców niekorzystających z Internetu, zamieszkujących samotne czy nie będącymi aktywnymi członkami większych

społeczności. Istotne wsparcie w procesach komunikacyjnych mógłby stanowić organizator społeczności lokalnej, który obecnie nie pracuje przy CILu STARTownia.

Podsumowanie

Stare Miasto posiada wyjątkową dynamikę ze względu na różnorodność grup społecznych która użytkuje jego przestrzeń. Na pierwszy rzut oka wydawać by się mogło, że ich potrzeby są sprzeczne i trudne do pogodzenia. Jednak na podstawie rozmów i obserwacji można wnioskować, że spora część omawianych problemów jest zbieżna. Pokazuje to dobrze problem nieprzyjazności i nieporządku panującego w centrum, którego potrzebę przeciwdziałania zgłaszają zarówno mieszkańcy w różnym wieku jak i nomadzi. Jednocześnie, mimo obserwowanych problemów, Stare Miasto w oczach rozmówców to miejsce z dużym potencjałem. Mają oni pomysły na rozwiązania istniejących niedogodności i upatrują w swojej przestrzeni zasobów, takich jak przestrzeń nad Warta, Stara Gazownia czy dotychczas zaniedbane skwery i podwórka, które mogą pomóc rozwijać się dzielnicy. Ważne jest dla badanych, by nowe rozwiązania nie faworyzowały wybranej grupy np. nomadów poszukujących rozrywki czy turystów ale służyły możliwie najszerzej grupie odbiorców.

Wartym rozważania jest pytanie, czy integracja społeczna dzielnicy Stare Miasto powinna być ukierunkowana i dedykowana wyłącznie mieszkańcom czy też otwarta na włączenie licznej grupy nomadów, w tym np. licealistów czy studentów. Z pewnością nie można tutaj pomijać faktu zróżnicowania samej grupy mieszkańców – napływu młodych osób oraz obcokrajowców. Dużą rolę odgrywają tutaj instytucje kultury, biblioteki, galerie czy festiwale kulturalne, z których chętnie korzystają różne grupy. Nie rodzą one takich napięć między nomadami a mieszkańcami, jak poszukiwanie nocnych rozrywek w okolicach Starego Rynku, których skala, w opinii tych drugich, ze względu na generowany brud i hałas, oceniane są jednoznacznie negatywnie.

Co ciekawe, rozmówcy świadomi trendu wyludniania się centrum, są osobami uważającymi Stare Miasto za przestrzeń atrakcyjną, w której mieszkanie było lub jest świadomą decyzją. Podstawowym narzędziem służącym do rozpoczęcia zmian w swoim najbliższym otoczeniu mieszkańcy upatrują w relacjach międzyludzkich. Dużą rolę

powinny zatem odrywać tutaj zatem wydarzenia, które postawią sobie za cel poznanie się i integrację społeczności. Przy podejmowaniu działań, inicjowaniu akcji, niezbędne jest prowadzenie skutecznej polityki informacyjnej i dostosowanie środków przekaz do odbiorców, którzy zależnie od wieku i charakteru czasu spędzanego w centrum, poszukują informacji w różnych źródłach.

Dbanie o mieszkańców, wzmacnianie ich poczucia przynależności i poczucia, że są „u siebie”, może służyć nie tylko aktualnie zamieszkującym centrum, zachęcaniu ich do pozostania w dzielnicy ale także tworzyć warunki i atmosferę przyciągającą do mieszkania w centrum. Bo właśnie w zwiększaniu liczby mieszkańców, nie wyłącznie czynienia go atrakcyjnym dla nomadów, jest *„szansa dla tego centrum żeby pod takim kątem mieszkaniowym, ludzkim zaczęła się jakoś rozwijać”*.

Wyniki analizy zawarte w raporcie pokrywają się z wnioskami z diagnozy ubiegłorocznej i poszerzają je. W 2018 opisano profile osób, których charakterystykę poszerza tegoroczna analiza:

- aktywista – w znacznie mniejszym stopniu opisywany w tym roku, na jego potrzeby związane z realizacją działań oddolnych, animowaniem czasu wolnego rodzin i dzieci w dużym stopniu odpowiada działalności CILu, który znaczną część działań adresuje właśnie do rodziców z dziećmi i daje przestrzeń do realizowania własnych oddolnych działań
- Nomada –(pracujący, uczeń, student, turysta, rozrywkowiec) - w tym roku podkreślono rolę licealistów spędzających całe dni na terenie SM, czekających na zajęcia dodatkowe. Ważne są dla nich tereny zielone, oferta gastronomiczna, centra handlowe oraz rozrywka. Zgodnie z obydwoma raportami, nomada ma zdolność zawłaszczania przestrzeni, z której korzysta, co szczególnie mocno widoczne jest w przypadku użytkowania terenów nad Wartą w celach rozrywkowych, co odstraszyło korzystanie z tego terenu przez inne grupy.
- Dziecko – tegoroczna diagnoza uwzględnia potrzeby dzieci młodszych niż w poprzednim raporcie. Zgłaszana była konieczność dostosowania oferty dla dzieci w każdym wieku a nade wszystko podkreślono aspekt wpływu brudu i zaśmiecenia centrum na malejące możliwości bezpiecznego wychowywania dzieci na obszarze SM
- Rodzic – grupa rodziców, to ważna grupa odbiorców działań CILu. Nie wyróżniane dotąd w diagnozie, lecz zaobserwowane przez STARTownię są potrzeby matek małych

dzieci. CIL prowadzi dedykowane im specjalne spotkania. Matki stanowią liczny zasób, do którego adresowane są podejmowane działania

- Senior – mimo opisywanych w obydwu raportach ograniczeń związanych z niedostosowaną do osób w starszym wieku infrastrukturą, oraz trudnością CILu w dotarciu do samotnych seniorów i docieranie do nich informacją o prowadzonych działaniach, mieszkańcy Ci stanowią cenny zasób ze względu na długi staż zamieszkiwania SM. Są to osoby które wypowiadają się o Starym Mieście z największą emocjonalnością, świadczącą o przywiązaniu i docenianiu centrum.
- Przedsiębiorca – w tegorocznej diagnozie uwzględniono potencjalnie rodzącą się grupę osób prowadzących działalność nie wyłącznie nastawioną na zysk. Ponad to działający na SM przedsiębiorcy, jako społeczność stanowią potencjał charakteryzujący się dużą siłą przebicia, zgłaszania i realizowania zmian w swoim otoczeniu.

CIL poza działaniami animizującymi rodziny i dzieci w ramach akcji sportowych czy edukacyjnych rozważy możliwe drogi podjęcia oddolnej inicjatywy przeciwdziałającej problemowi śmieci, brudu i braku zieleni. Ciekawy aspekt, z punktu widzenia planowania działań CILu i wyzwanie pod kątem włączania grup społecznych, stanowi coraz bardziej różnorodna grupa odbiorców – wzbogacona o imigrantów z Ukrainy, studentów zagranicznych oraz młodych mieszkańców. Ci ostatni nie są ani rodzicami ani seniorami, a tylko te grupy wyróżnione zostały dotychczas pośród mieszkańców w diagnozie. Nie są też już studentami, poszukują innego rodzaju spędzania wolnego czasu. Są grupą o najkrótszym stażu zamieszkiwania SM lecz świadomie tę lokalizację wybierającą ze względu na jej walory. Poza planowaniem działań nacisk musi być położony na same działania komunikacyjne mające na celu podniesienie świadomości zarówno o nadchodzących spotkaniach i wydarzeniach jak i o istnieniu CILu w ogóle. Do czynienia mamy dotychczas z paradoksalną sytuacją, kiedy oferowanych jest wiele wydarzeń, o których potencjalni odbiorcy nie mają pojęcia i zgłaszają problem braku akcji na terenie SM.